

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2022r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2022r., na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa E. P. i K. P.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej w G.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 27 października 2021r., sygn. akt I C 549/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że:

1. **zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powodów E. P. i K. P. kwotę 5.775,96 (pięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt pięć 96/1000) CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 kwietnia 2022r. do dnia zapłaty,**

2. **zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powodów E. P. i K. P. odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwot:**

- 45.677,75 zł za okres od dnia 13 lutego 2020r. do dnia 18 kwietnia 2022r.,

- od kwoty 10.386,77 zł za okres od dnia 5 maja 2020r., do dnia 18 kwietnia 2022r.,

- od kwoty 27.390,57 CHF za okres od dnia 5 maja 2020r., do dnia 18 kwietnia 2022r.,

3. **zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powodów E. P. i K. P. kwoty 56.064,48 (pięćdziesiąt sześć tysięcy sześćdziesiąt cztery 48/100) zł. oraz 21.614,61 (dwadzieścia jeden tysięcy sześćset czternaście 61/100) CHF z tym, że uzależnia spełnienie powyższych świadczeń od jednoczesnego zaoferowania przez powodów zwrotu na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego spełnionego na podstawie umowy kredytu nr (...) z dnia 24 września 2008 r. w kwocie 154.043,52 (sto pięćdziesiąt cztery tysiące czterdzieści trzy 52/100) zł albo zabezpieczenia przez nich roszczenia o zwrot powyższego świadczenia;**

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powodów E. P. i K. P. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Artur Kowalewski

Sygn. akt I ACa 939/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2021 r., wydanym w sprawie z powództwa E. P. i K. P. przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w G. oddalił powództwo główne (pkt I); ustalił, że umowa kredytu nr (...) z dnia 24 września 2008 r. zawarta pomiędzy powodami E. P. i K. P. a (...) Bank Spółką Akcyjną w G. jest nieważna (pkt II); zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 56.064,48 zł i kwotę 27.390,57 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 45.677,75 zł od dnia 13 lutego 2020 r., od kwoty 10.386,77 zł od dnia 5 maja 2020 r., oraz od kwoty 27.390,57 CHF od dnia 5 maja 2020 r. (pkt III); oddalił roszczenie ewentualne w pozostałym zakresie (pkt IV); odstąpił od obciążania powodów kosztami postępowania w zakresie roszczenia głównego (pkt V); ustalił, że koszty postępowania w zakresie roszczenia ewentualnego w całości ponosi pozwany, przy czym ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu (pkt VI).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

Na podstawie uchwały z dnia 26 marca 2003 r. zarządu poprzednika prawnego pozwanego banku – (...) S.A. z siedzibą w W. wprowadzono Regulamin ustalania kursów kupna i sprzedaży (...) Banku (...) S.A. internetowej (...) Banku (...) S.A. ((...)) które nie stanowiły przedmiotu postanowień umowy kredytu zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank.

W 2008 r. (...) Bank posiadał ofertę kredytów hipotecznych w złotych oraz powiązanych z walutami obcymi – CHF, EUR i USD. Jak wynika z treści przykładowej symulacji ceny kredytu przedstawianej kredytobiorcom, rata kredytu we CHF przy założeniu, że kredytobiorca zaciąga kredyt w kwocie 207.000 zł na 360 miesięcy była najniższa.

Pracownicy banku nie znali szczegółowych zasad ustalania kursów przez bank.

Powodowie pozostają w związku małżeńskim w którym obowiązuje ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej. W 2008 r. mieli zaciągnięty kredyt we frankach szwajcarskich w banku (...). Planowali zmienić bank, ponieważ potrzebowali dobrać dodatkową kwotę kredytu na wykup mieszkania zaadoptowanego na strychu. Powodowie robili rozeznanie w różnych instytucjach pośrednictwa kredytowego takich jak (...), ale nie otrzymali żadnej oferty, która byłaby dla nich satysfakcjonująca. Ostatecznie trafili do przedstawiciela (...) Bank. Po wstępnych rozmowach bank udzielił powodom informacji, że udzieli im takiego kredytu. W tamtym czasie kredyt we frankach był dla nich opłacalny. Informując o ryzyku związanym z zaciągnięciem tego rodzaju kredytu doradca pozwanego poinformował powodów, że kredyt będzie dla powodów niekorzystny od momentu, gdyby frank przekroczył wartość 4,7 zł.

Powodom nie zostały przedstawione informacje o czynnikach mogących wpływać na wzrost kursu CHF. Nie wyjaśniono im dokładnych zasad ustalania przez pozwanego banku kursów walut służących do przeliczeń kwoty kapitału oraz spłacanych rat. Powodowie nie otrzymali wyczerpujących danych na potrzeby weryfikacji poziomu stabilności tej waluty, mającego wpływ na wysokość zobowiązania. Powodom nie przedstawiono żadnych symulacji lub opracowań, z których wynikałoby, jak mogą wzrosnąć raty kredytu i kapitał do spłaty w przypadku wzrostu kursu franka szwajcarskiego do określonego poziomu.

W (...) Banku funkcjonowało oprogramowanie komputerowe (...), jednakże nie ustalono, kiedy takie oprogramowanie zaczęto używać w Banku i czy powodowi przedstawiono jakiegokolwiek dane – ustnie czy w formie wydruków komputerowych odnośnie kursów walut, wykresów, symulacji rat, symulacji ceny kredytu.

W dniu 07 lipca 2008 r. powodowie złożyli w oddziale (...) Banku (...) w S. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 124.043,52 zł indeksowanego kursem CHF.

W trakcie procedury ubiegania się o kredyt powodowie w dniu 22 listopada 2007 r. podpisali oświadczenia, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego (...) Banku w złotych polskich oraz że wybrali kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej oraz o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytu o zmiennej stopie procentowej. Powodowie podpisali także oświadczenia, że otrzymali wzorzec umowy, którego klauzule zostaną przeniesione do umowy końcowej.

Powodowie w chwili zawierania umowy zdawali sobie sprawę, że kurs walut jest zmienny. Wiedzieli, że wartość raty będzie zależna od kursu franka. Nie zakładali jednak, że kurs CHF może wzrosnąć dwukrotnie .

W dniu 24 września 2008 r. pomiędzy powodami K. P. i E. P. jako kredytobiorcami oraz poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. – (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w G. została zawarta umowa kredytu nr (...), na mocy, której poprzednik prawny pozwanego udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 128.190,27 zł indeksowanego kursem CHF. Stosownie do następujących postanowień umowy kredytu:

- § 1 ust. 1 zdanie 1: „Bank udziela Kredytobiorcy Kredytu w kwocie 128.190,27 zł indeksowanego kursem CHF zwanego dalej „Kredytem”, na warunkach określonych w Umowie, a Kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania Kredytu zgodnie z postanowieniami Umowy, zwrotu kwoty wykorzystanego Kredytu wraz z odsetkami, w terminach oznaczonych w Umowie oraz zapłaty Bankowi prowizji, opłat i innych należności wynikających z Umowy.”,

- § 1 ust. 1 zdanie 3: „W dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17.”,

- § 7 ust. 2 zdanie 4: „Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty Kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/ sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank.”,

- § 9 ust. 7: „Wszelkie opłaty i prowizje podawane są w walucie, do której indeksowany jest kredyt a ich zapłata odbywa się poprzez doliczenie opłaty do raty, o której mowa w § 10 ust. 2, chyba że Strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie.”,

- § 10 ust. 6: „Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez Kredytobiorcę, będzie następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku.”,

- § 17 ust. 1: „Do rozliczania transakcji wypłat i spłat Kredytów stosowane są odpowiednie kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.”,

- § 17 ust. 2: „Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna.”,

- § 17 ust. 3: „Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży.”,

- § 17 ust. 4: „Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna sprzedaży (...) Bank S.A.”,

- § 17 ust. 5: „Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA walut zawartych w ofercie Banku określane są przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku SA ((...)

Kredyt miał być przeznaczony na pokrycie części kosztów wykupu nieruchomości, mieszkalnej przy ul. (...) w S. o pow. 75,80 m². w kwocie 31.043,52 zł oraz na cele konsumpcyjne kredytobiorcy w kwocie 8.000 zł oraz na spłatę zobowiązań w (...) Bank S.A. (§ 1 ust 2 w zw. z §3). Spłata kredytu wraz z odsetkami nastąpić miała w 228 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych.

Treść powyższej umowy oparta była o obowiązujący w tamtym czasie w (...) Banku S.A. wzorzec umowy kredytu. Powodowie nie dostali projektu umowy. Umowa została przedstawiona powodom w momencie podpisania. Powodowie nie mogli negocjować warunków umowy dotyczących ustalania przez bank wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF. W banku istniała możliwość negocjacji dodatkowych marży czy prowizji naliczanych przez bank. Powodowie przeczytali umowę przed podpisaniem, ale jej treść nie budziła w powodach żadnego niepokoju.

Na datę zawarcia umowy kredytu powodowie nie mieli świadomości, że jakieś postanowienia umowy kredytu mogą być niezgodne z przepisami prawa.

W (...) Banku opracowano „Informację dla Klientów (...) Banku ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej”, w której przedstawiono informacje dotyczące ryzyka walutowego i ryzyka stopy procentowej wraz z wykresami wartości kursów średnich NBP oraz Wibor, Libor i Euribor za okres od stycznia 2003 r. do czerwca 2006 r. Nie ustalono, kiedy taką Informację opracował Bank i kiedy rozpoczął udostępnianie klientom takiej Informacji w formie ulotki lub innej.

Takiej Informacji nie doręczono powodom przed zawarciem umowy kredytu ani później.

W (...) Banku opracowano dokument – ulotkę (...), czyli o czym należy pamiętać, w którym przedstawiono między innymi informację, że w przypadku kredytów denominowanych w walutach obcych, wysokość zadłużenia może ulegać wahaniom na skutek zmiany kursu waluty, do której indeksowany jest kredyt.

Kredyt w kwocie 158.374,27 został uruchomiony w 3 transzach.

W chwili uruchomienia kredytu w dniu 17 grudnia 2008 r. bank pobrał opłaty około kredytowe.

W związku ze zwiększeniem kwoty kredytu o 30.184 zł, strony w dniu 9 czerwca 2009 r. zawarły aneks do umowy kredytu nr (...) z dnia 24 września 2008 r.

W okresie spłaty zobowiązania z tytułu umowy kredytu przez powodów, cena waluty franka szwajcarskiego sukcesywnie wzrastała, zarówno w Tabeli walut obowiązującej w pozwanym banku, jak i na światowym rynku walut. W okresie kredytowania rosnąca cena CHF przekroczyła wartość 4 zł. Wspomniany wzrost ceny franka szwajcarskiego miał relatywne przełożenie na wysokość spłacanych przez kredytobiorcę rat.

Do 2013 roku powodowie spłacali raty w złotychkach według harmonogramu wyrażonego w CHF, gdzie była rozbita kwota kredytu i odsetek do spłaty. Było to na początku w granicach 373 franków miesięcznie. Powodowie nie znali dokładnej kwoty raty w złotychkach. Przed dokonaniem przelewu powód sprawdzał na stronie banku kurs CHF obowiązujący w dniu spłaty. Od momentu wejścia ustawy antyspreadowej, powodowie spłacali raty kredytu

bezpośrednio w CHF. Początkowo powodowie nie mieli świadomości, że bank do kursu NBP będzie doliczał jeszcze tzw. spread. Dopiero później okazało się, że ten kurs jest dosyć wyraźnie wyższy. W trakcie ubiegania się o kredyt powodom nie wyjaśniono, że bank będzie zarabiał na kursie sprzedaży CHF. Praktycznie kurs zmieniał się kilka razy w ciągu dnia. Czasami był inny kurs o 8.00 rano, a inne o 12.00.

W okresie od 17 kwietnia 2010 r. do dnia 13 listopada 2019 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanej kwotę 56.064,48 zł oraz kwotę 27.390,57 CHF.

Wysokość dokonanych przez powodów nadpłat z tytułu rat kredytu w okresie od 17 kwietnia 2010 r. do 18 listopada 2019 r. wynosiła 47.082,74 zł.

Umowa zawarta przez strony nie jest instrumentem pochodnym ani instrumentem mającym jakiegokolwiek cechy wspólne z opcją walutową.

Kursy waluty CHF stosowane przez (...) Bank S.A. i (...) S.A. do obliczenia wysokości zadłużenia powodów były zbliżone do kursów oferowanych przez inne banki funkcjonujące na rynku. Marża stosowana przez pozwanego i jego poprzednika prawnego do ustalenia tego kursu nie odbiegała znacząco od marż stosowanych w innych bankach komercyjnych.

W takich uwarunkowaniach prawnych Sąd Apelacyjny uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady w zakresie zgłoszonych w nim roszczeń ewentualnych.

Na wstępie wyjaśnił, że wskazane w żądaniu głównym postanowienia umowy w istocie uznać należało za abuzywne, zaś w jego ocenie brak było możliwości utrzymania spornej umowy w sytuacji eliminacji z niej niedozwolonych postanowień umownych, co skutkowało oddaleniem tego żądania, a uwzględnieniem roszczeń ewentualnych.

Sąd Okręgowy wskazał, że rekonstrukcji stanu faktycznego dokonał przede wszystkim w oparciu o złożone przez strony dokumenty, za wyjątkiem tych z nich, które stanowiły źródło informacji ogólnych o zasadach funkcjonowania kredytów indeksowanych/denominowanych, bądź wyrażały ogólne opinie dotyczące zgodności z prawem takiego rodzaju umów. Za pozbawione waloru istotności uznał zeznania świadków W. K. oraz M. M., gdyż nie mieli oni żadnej wiedzy o okolicznościach związanych z tą konkretną umową kredytu, jaką powodowie opisali w pozwie. Sąd Okręgowy oparł się również na dowodzie w postaci przesłuchania powodów, który korespondował z pozostałym materiałem. Z kolei dowód z opinii biegłego stanowiły podstawę do ustalenia wysokości roszczenia o zapłatę.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budził wątpliwości Sądu I instancji interes prawny powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności, o którym mowa w art. 189 k.p.c. Biorąc pod uwagę aktualną niepewność co do związania stron postanowieniami umowy, jak i potrzebę rozstrzygnięcia sporu także co do dalszego wykonywania umowy, interes prawny w ustaleniu jest uzasadniony. Samo zaś powództwo o zapłatę nie rozwiązuje sporu na przyszłość i nie rozstrzygałoby kwestii dalszego bytu umowy mając na uwadze fakt, że żadna ze stron nie wypowiedziała umowy kredytu.

Samo ukształtowanie treści czynności prawnej jako kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. nie świadczyło o nieważności ww. umowy kredytu na podstawie art. 58 § 1 czy 2 k.c. Umowa taka spełnia bowiem przesłanki przewidziane w art. 69 prawa bankowego. Pogląd o dopuszczalności umowy kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zawartej także przed rokiem 2011, jest w judykaturze ugruntowany.

Uznając zatem, że powodów i pozwanego łączyła umowa kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty CHF, Sąd zbadał wskazane przez powodów klauzule, zawarte w § 1 ust. 1 zd. 3, § 7 ust. 2 zd. 4, § 10 ust. 6, § 17 ust. 1-5 umowy pod kątem ich abuzywności w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz konsekwencji ich stosowania dla bytu całej umowy.

W tym zakresie w całości podzielił stanowisko powodów. Tzw. klauzule spreadowe, były przedmiotem analizy w orzecznictwie, sądów powszechnych, Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W

judykaturze ugruntowana jest ocena jako abuzywnych klauzul waloryzacyjnych odwołujących się do kursu waluty ustalonego przez kredytujący bank bez wskazania w umowie szczegółowych zasad jego ustalania. Postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy.

Do przekonania o nieważności całej umowy kredytu, zgodnie z jednoznacznie wyrażoną przez powodów wolą, skłoniło Sąd Okręgowy ostatecznie to zapatrywanie, iż gdy wyeliminuje się z umowy powyższe klauzule abuzywne, a taki obowiązek wynika z 385¹ § 1 k.c., nie zawiera ona postanowień istotnych dla umowy kredytu, o których mowa w art. 69 prawa bankowego, zatem bez tych klauzul umowa taka stanowi czynność sprzeczną z prawem i jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. Taka konstatacja związana jest w głównej mierze z wprowadzeniem do stosunku zobowiązaniowego swego rodzaju elementu nadrzędności przesuwającego ciężar wykonania umowy na stronę powodową. Sporna umowa ani podpisany w późniejszym okresie aneks do umowy, nie nakładały bowiem na pozwanego żadnych ograniczeń w zakresie określania kursów walut w Tabeli Banku. Nie było żadnego określonego kontraktowo kryterium, które podlegałyby weryfikacji i umożliwiałyby kontrolę prawidłowości ustalania kursu dewiz. Ponadto, powodowie nie znając zasad kształtowania kursu dewiz, nie mieli możliwości stwierdzić, na jakiej podstawie ustalono kurs obowiązujący w pozwanym banku o danej porze, określonego dnia, np. ten, według którego dokonano przeliczenia kapitału lub ustalano wartość raty kredytu. Bank udzielający kredytu, biorąc pod uwagę treść w/w zapisów zapewnił sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania kwoty kredytu podlegającej wypłacie i spłacie, co niewątpliwie narusza istotę stosunku zobowiązaniowego, przekracza granice swobody umów określonej w art. 353¹ k.c. oraz prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.).

Oceniając konstrukcję § 17 umowy, w którym zostały określone zasady ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży waluty, do których odwoływano się w § 7 ust. 2 zdanie 4 i § 10 ust. 6, Sąd Okręgowy uznał, że klauzula ta nie może podlegać podziałowi, poprzez uznanie za abuzywne wyłącznie tej jej części, w której elementem określenia kursu kupna/sprzedaży waluty była „marża banku”. Rzeczywiste kursy, które miały stanowić podstawę wyliczeń wysokości zobowiązania powodów, miały uwzględniać „marżę banku”, dodawaną lub odejmowaną od kursu NBP, a to sformułowanie w treści umowy w żaden sposób nie zostało doprecyzowane. Tak ukształtowana treść powyższego zapisu nadal pozostawiała bankowi pełną swobodę w określaniu kursów waluty, które miały posłużyć do obliczenia wysokości zobowiązania powodów.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ustalając, czy poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem mają charakter abuzywny miał na uwadze nie tylko normy wynikające z polskiego systemu prawnego (art. 385¹ § 1 k.c. i nast.), ale również regulacje zawarte w dyrektywie 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, a nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie wykładni jej poszczególnych postanowień, na która obszernie powołał się w swojej argumentacji prawnej.

W konsekwencji świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych były świadczeniami nienależnymi.

Niezasadna była przy tym argumentacja pozwanego, negująca możliwość uwzględnienia roszczenia powodów. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym poglądu pozwanego, odwołującego się do teorii salda, stojąc na stanowisku, że każda za stron, obowiązana jest zwrócić świadczenia spełnione na jej rzecz wykonaniu nieważnej czynności prawnej i nie podlegają one wzajemnemu rozrachunkowi z mocy prawa.

W okresie od 17 kwietnia 2010 r. do dnia 13 listopada 2019 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwotę 56.064,48 zł oraz kwotę 27.390,57 CHF, tytułem spłaty rat kredytowych i w tym zakresie ich roszczenie podlegało uwzględnieniu.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. Z dokumentów dołączonych do pozwu wynika, że powodowie złożyli pozwanemu w dniu 7 stycznia 2020 r. reklamację (data nadania przesyłki 09 stycznia 2020 r.), w której m.in. wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 45.677,75 zł w terminie 30 dni od daty doręczenia wezwania. Jakkolwiek brak jest w aktach dowodu doręczenia pozwanemu niniejszego pisma, jednak, biorąc pod uwagę fakt, że w piśmie z dnia 28 stycznia 2020 r. pozwany zajął merytoryczne stanowisko w sprawie, Sąd przyjął idąc w ślad za twierdzeniami powodów, że pozostaje on w zwłoce w zapalcie w/w kwoty od dnia 13 lutego 2020 r. Odsetki od pozostałej części zasądzonej kwoty 56.064,48 zł tj. kwoty 10.386,77 zł jak i kwoty 27.390,57 CHF Sąd zasądził od dnia 5 maja 2020 r. W tym zakresie Sąd przyjął datę wymagalności roszczenia jako dzień po dniu w którym pozwany otrzymał odpis pozwu.

W pkt IV wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do odsetek w zakresie przekraczającym odsetki zasądzone w pkt III wyroku.

Za bezzasadny Sąd I instancji uznał zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia w zakresie kwoty zasądzonej w pkt III sentencji wyroku. Co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego. Mając powyższe na względzie przyjął, że datą, od której rozpoczął bieg przedawnienia roszczeń powodów (i ewentualnych również wzajemnych roszczeń pozwanego) wyznacza data nadania w dniu 09 stycznia 2020 r. pisma zawierającego reklamację. Roszczenie powodów przedawni się zatem w przybliżeniu najwcześniej ok 2030 r.

Za nieskuteczny Sąd ten uznał także zarzut, iż powodowie nie mogą żądać tego, co świadczyli ze względu na fakt, że mieli świadomość braku podstaw swoich świadczeń. Zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c. ograniczenie żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie dotyczy świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Nie przekonuje ponadto ogólna teza, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c., a szczegółowe wyliczenie kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok w części, tj. co do pkt II, III i VI, zaskarżył apelacją pozwany Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w G., zarzucając:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 189 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w dochodzeniu powództwa o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna - jako że interes prawny jest podstawową przesłanką roszczenia które uwzględnił Sąd a jego brak skutkuje oddaleniem roszczenia o ustalenie;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich polegające na jego błędnej wykładni i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula indeksacyjna przewidująca przeliczenie kwoty na CHF (§ 1 ust. 1 w zw. z § 7 ust. 2 i § 10 ust. 6 Umowy) może być badana pod kątem abuzywności z powołaniem na abuzywność postanowień dot. Tabeli Kursów Walut Obcych (§ 17 Umowy) - mimo, iż są to całkowicie odrębne warunki umowne, a klauzula indeksacyjna (jak przyjął Sąd I instancji) określa główne świadczenie stron zatem wyłączona jest spod oceny abuzywności, (ii) postanowienie § 1 ust. 1 ma charakter niejednoznaczny - mimo, iż powodowi udzielono informacji pozwalających mu na oszacowanie istotnych konsekwencji ekonomicznych umowy, a

sama informacja o sposobie ustalania Tabeli Kursów Walut nie jest informacją „istotną” dla konsumenta, (iii) braku rozważenia możliwości uznania, że zawarte w Umowie klauzule dot. Tabeli Kursów Walut (§ 17) są abuzywne jedynie w zakresie marży - mimo, iż ocenie pod kątem abuzywności podlegają warunki umowy, nie zaś jednostki redakcyjne tekstu, a możliwość podziału § 17 potwierdził TSUE w wyroku C-19/20, (iv) Bank miał swobodę w ustalaniu kursów w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 1 ust. 1 Umowy Kredytu - mimo, iż sposób ten opisany został precyzyjnie w § 17 - a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu (§ 1 ust. 1 i § 17 i zw. z nim § 7 ust 2 i § 10 ust. 6) kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy i to w sposób rażący - mimo że postanowienia te oceniane na dzień zawarcia Umowy przesłanek tych nie spełniają;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) oraz art 69 ust 3 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie - w zw. z art 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu przez Sąd, że: (i) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut stanowią element przedmiotowo istotny Umowy Kredytu i zostały określone niejednoznacznie; (ii) bez postanowień dotyczących sposobu ustalania Tabeli Kursów Walut nie istnieje możliwość wykonania Umowy Kredytu pomimo iż:

(a) istnieje możliwość zastosowania kursu NBP, do którego odwołują się strony w Umowie Kredytu, na podstawie wykładni oświadczeń woli,

(b) wykonanie Umowy Kredytu jest możliwe w oparciu o art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, obowiązującego „na dzień zaistnienia sporu” - a w konsekwencji i błędne przyjęcie, iż Umowa Kredytu jest nieważna, mimo, że jest ona wykonalna;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz art. 385² k.c. poprzez jego błędną wykładnię - w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez niezuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień § 17 Umowy Kredytu za abuzywne za pomocą: (i) przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/CHF może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć również zastosowanie z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym, przy czym do jego zastosowania nie jest wymagana zgoda konsumenta, (ii) wskaźnika o charakterze dyspozytywnym, jakim w dacie zawarcia Umowy był kurs średni NBP - a w konsekwencji błędne stwierdzenie, że skutkiem abuzywności jest nieważność całej umowy;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385¹ § 1 i § 2 k.c., art. 353¹ k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 385² k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadowa przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13 - a w konsekwencji zaniechanie dokonania oceny skutków braku związania abuzywnym postanowieniem na dzień orzekania i błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność postanowień, a właściwą sankcją jest nieważność całej umowy;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 58 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie oraz art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie dokonania oceny: (i) czy przyjęcie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na abuzywność niektórych jej postanowień jest zgodne z zasadą proporcjonalności oraz odpowiada sankcji bezskuteczności (niezwiązania postanowieniem) z art. 385¹ § 2 k.c., (ii) jakie skutki pociąga za sobą uznanie Umowy Kredytu za nieważną wobec konsumenta i Banku, i to na dzień orzekania, oraz czy i w jakim zakresie skutki te są dla konsumenta dotkliwe i czy jest on ich świadomy, (iii) czy w konkretnej sytuacji Kredytobiorców, którzy zrealizowali cel umowy, wywodzenie sankcji nieważności i domaganie

się zwrotu całości dokonanych spłat nie stanowi nadużycia prawa - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż abuzywność postanowień dotyczących Tabeli Kursów Walut winna powodować nieważność całej umowy;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., polegające na ich błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt. 1,2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, iż: (i) świadczenia spełnione przez powoda na rzecz Banku stanowiły świadczenie nienależne, mimo że znajdowały one podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, (ii) została spełniona przesłanka wzbogacenia (po stronie Banku) i zubożenia (po stronie powoda), (iii) zwrot kapitału kredytu stanowi świadczenie wzajemne, które podlega zwrotowi w przypadku nieważności Umowy Kredytu, (iv) nie jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez powoda świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego lub też dokonanego na poczet niewymagalnego świadczenia Banku o zwrot własnego świadczenia; (v) powód może domagać się zwrotu świadczenia, mimo, iż dokonywał spłat bez zastrzeżenia zwrotu;

8. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegającego na: (i) błędnym uznaniu, iż zeznania powodów zostały złożone w sposób szczegółowy, wyczerpujący i spójny, a w konsekwencji przyznaniu tym zeznaniom istotnego waloru dowodowego; (ii) zmarginalizowaniu zeznań świadków M. C., M. W., M. M. oraz W. K. i błędnym uznaniu, iż z ich zeznań nie wynika, jaka była procedura zawierania kredytu z powodami; (iii) zmarginalizowaniu zgodnych ze stanowiskiem pozwanego wniosków wypływających opinii biegłego sądowego dr. hab. R. P. z marca 2021 r.; (iv) zmarginalizowaniu znaczenia dokumentów przedłożonych przez pozwanego, w tym w szczególności: treści Umowy Kredytu oraz przykładowych wydruków z kalkulatora kredytowego okazywanego kredytobiorcom przez doradcę kredytowego przy przedstawianiu oferty kredytowej Banku, Informacji dla Klientów (...) Bank ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej oraz (...) Bank S.A. (v) braku rzetelnej analizy zapisów Umowy Kredytu, co doprowadziło do przyjęcia, że Umowa Kredytu nie określa w sposób jednoznaczny i precyzyjny sposobu ustalania Tabeli Kursów; (vi) wyciągnięciu przez Sąd błędnych, nielogicznych i sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym konkluzji, a w konsekwencji błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, iż: (a) Bank ustalał kursy w Tabeli kursów kupna/sprzedaży w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony; (b) kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu rażąco naruszają interesy Kredytobiorcy oraz dobre obyczaje; (c) Kredytobiorcy nie wyjaśniono wpływu ryzyka kursowego na jego zobowiązanie względem Banku; (d) powód został poinformowany przez pracownika Banku o stabilności kursu CHF oraz o korzystności kredytu indeksowanego kursem CHF; (e) zapisy Umowy Kredytu nie podlegały negocjacjom, a powód nie miał realnego wpływu na ich treść; (f) powód nie został poinformowany, na czym polega indeksacja oraz nie został poinformowany wpływie wzrostu kursu CHF na jego zobowiązania wobec Banku; (g) pracownik Banku nie wyjaśnił i nie poinformował powoda, jaki kurs będzie stosowany do rozliczania kredytu, a powód nie znał sposobu ustalania Tabeli Kursów; (h) powód nie miał świadomości, że Bank będzie pobierał spread; (i) działania Banku nie były wystarczające dla zapewnienia powodowi odpowiedniej wiedzy w zakresie zaciąganego zobowiązania; (j) przystąpienie do zobowiązania z użyciem wzorca umownego samo w sobie wyklucza możliwość jego negocjowania.

Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości. Wniósł nadto o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił:

Pismami datowanymi na dzień 6 kwietnia 2022 r. pozwany, działając przez pełnomocnika, skierował do każdego z powodów jednobrzmiące oświadczenia o skorzystaniu przez bank z prawa zatrzymania świadczenia w postaci dochodzonego przez nich świadczenia do czasu zaoferowania przez powodów świadczenia wzajemnego na rzecz banku - zwrotu kapitału wypłaconego kredytu w kwocie 154.043,52 zł. Do pism tych załączono pełnomocnictwa

materialnoprawne do dokonania tej czynności. Powodowie otrzymali kierowane do nich pisma w dniu 19 kwietnia 2022 r.

Dowód:

- oświadczenia pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania, k. 987, 989;
- pełnomocnictwa, k. 988, 990;
- potwierdzenie odbioru, k. 991,992.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Modyfikacja zaskarżonego wyroku wyniknęła wyłącznie na skutek uwzględnienia zgłoszonego przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu prawa zatrzymania.

Wstępnie należy zauważyć, że zgodnie z obowiązującym od dnia 2 lipca 2021 r. art. 15zss1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2021.1090), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 powołanej ustawy z dnia 28 maja 2021 r. znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Taki stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego.

Z obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Wystarczy, jeśli sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem rozstrzygnięcia – tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2021 r., sygn. akt I CSK 709/20 i powołane tam orzecznictwo. Na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym znajduje swoje odpowiednie zastosowanie przepis § 2 art. 327¹ k.p.c., według którego uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły. Jeżeli zarzuty apelacyjne są ponadprzeciętnie rozbudowane, można je rozważać łącznie, chwytając oś problemu, byleby podsumować je stanowczą puentą z wyjaśnieniem, dlaczego tego rodzaju argumentacja nie jest zasadna – tak postanowienie SN z 17.11.2020 r., I UK 437/19, LEX nr 3080392. Ma to szczególne znaczenie w sprawach kredytów frankowych, gdzie poziom rozbudowania zarówno środków zaskarżenia, jak i odpowiedzi na nie, nierzadko nadaje im cechy bardziej dysertacji naukowych, niż pism procesowych. Strony mają oczywiście prawo przedstawić swoje stanowiska w sposób obszerny i wszechstronny, ale uzasadnianie pism w sposób znacznie obszerniejszy niż tego wymaga rzeczowa potrzeba, co w szczególności przejawia się w przedstawianiu korzystnych dla stron orzeczeń i poglądów doktryny, czy też wręcz wyrwanych z całego kontekstu ich fragmentów, bez podjęcia choćby próby merytorycznej polemiki z przeciwstawnymi poglądami, stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, w istocie obniża ich przejrzystość i nie leży ani w interesie stron, ani wymiaru sprawiedliwości.

Tytułem uwagi ogólnej, uwzględniającej treść przepisu art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c., Sąd odwoławczy wskazuje, że w całości podziela - bez potrzeby powtarzania - dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, poprzedzone niewadliwą, spełniającą kryteria przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c., oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także - z jedną zasadniczą różnicą dotyczącą możliwości podziały klauzuli indeksacyjnej przewidzianej w § 17 umowy - przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykładnię istotnych dla rozstrzygnięcia przepisów prawa materialnego oraz ich subsumcję do ustalonego stanu faktycznego. Do skutecznego podważenia

tych ustaleń oraz ocen nie mogła prowadzić treść zgłoszonych w apelacji zarzutów, których weryfikacja samoistnie wyznaczała kierunek rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd II instancji.

W pierwszej kolejności rozważyć należało podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego. Dopiero bowiem przesądzenie poprawności procesu stosowania prawa na tej płaszczyźnie (i przyjęcia za prawidłowe ustaleń faktycznych) pozwala na ocenę zastosowanego przez Sąd Okręgowy prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97).

Pozwany sformułował rozbudowaną grupę zarzutów powiązanych z naruszeniem prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c., skutkujących poczynieniem przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego w równym stopniu dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. np. wyrok SA w Warszawie z 30 marca 2021 r., V ACa 73/21, LEX nr 3174770; wyrok SA w Lublinie z 10 lutego 2021 r., III AUa 635/20, LEX nr 3147549; wyrok SA w Szczecinie z 29 października 2020 r., I AGa 91/19, LEX nr 3118248). Sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji na podstawie dowodów osobowych. Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału (tak wyrok SA w Szczecinie z 28 października 2020 r., I ACa 153/20, LEX nr 3120508 oraz powołane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, apelacja pozwanego nie zawiera jednak tego rodzaju zarzutów, które odpowiadałyby powyższym kryteriom prawnym i w związku z tym nie mogła ona doprowadzić do korekty zaskarżonego wyroku w oczekiwany przez skarżącego sposób. Sąd odwoławczy dokonał własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego i w jej wyniku stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne co do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (tj. treści umowy kredytowej nr (...) z dnia 24 września 2008 r., świadczeń stron z niej wynikających, okoliczności, które towarzyszyły jej zawarciu oraz sposobu jej wykonania), zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku. W zdefiniowanym wyżej obszarze Sąd I instancji przeprowadził bowiem prawidłowo postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Argumentacja tego Sądu odnośnie oceny dowodów jest kompletna i zindywidualizowana, uwzględnia wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, które poddane zostały odpowiedniej weryfikacji na tle całokształtu zgromadzonego materiału procesowego, a nadto zawiera logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski, co pozwala na jej pełną aprobatę. Nie ma zatem podstaw, by podważać adekwatność dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w aspekcie treści przeprowadzonych dowodów.

Pozwany zarzuca wyrokowi Sądowi I instancji błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegającą m.in. na wadliwym uznaniu zeznań powodów za wiarygodne, spójne i wyczerpujące, przy czym w żaden merytoryczny sposób nie uzasadnia swojego stanowiska w tym zakresie. Sąd odwoławczy wskazuje, że sam fakt zainteresowania korzystnym rozstrzygnięciem przez stronę nie oznacza, że a priori należy negować znaczenie dowodowe przesłuchania stron przy przewidywaniu ich subiektywnego nastawienia (por. wyrok SN z 22 sierpnia 1950 r., C 147/50, NP 1951/6/76; wyrok SA w Łodzi z 23 kwietnia 2013 r., III AUa 1272/12). Dowód z przesłuchania strony, tak jak i inne dowody, podlega ocenie co do wiarygodności, która powinna nastąpić zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Nie może oznaczać jej naruszenia jedynie to, iż określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego. W sytuacji, w której sąd dysponuje dwiema przeciwstawnymi grupami dowodów, musi dokonać wyboru tej, na podstawie której dokona ustaleń faktycznych. O ile wybór ten zostanie dokonany w sposób swobodny, a więc odpowiadający art. 233 § 1 k.p.c., to

nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji nie uzasadniają skutecznego zarzutu naruszenia tego przepisu. W judykaturze podkreśla się, że zeznania stron muszą być dokładnie weryfikowane, np. poprzez ich konfrontację z innymi dowodami oraz zasadami wiedzy i doświadczenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zeznania powodów zostały ocenione przez Sąd I instancji właściwie, a nadto korespondowały z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami. Inne stanowisko pozwanego w tej kwestii, szczególnie tak lakoniczne i gołosłowne, nie czyni jego zarzutu zasadnym.

Nadto pozwany zarzuca wyrokowi Sądu I instancji zmarginalizowanie zeznań świadków M. C., M. W., M. M. oraz W. K. nie dostrzegając tego, że sami świadkowie podali, iż nie pamiętają powodów lub też nie mają wiedzy na temat przebiegu procedury zawierania umowy z powodami, co powoduje ograniczone wykorzystanie ich zeznań do czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. M. C. oraz M. M., którzy byli pracownikami banku kredytującego, nie zawierali z powodami umowy kredytu, zaś w swoich zeznaniach przedstawili wyłącznie ogólną procedurę, jaka obowiązywała w banku. W takim przypadku Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że zeznania ww. świadków stanowią tylko i wyłącznie obraz ich ogólnego doświadczenia i tego co zostało zapamiętane przez nich z praktyk stosowanych w tamtym czasie w banku. Wbrew zatem oczekiwaniom pozwanego, zeznania tychże świadków mogły co najwyżej stanowić podstawę do czynienia ustaleń odnośnie obowiązujących w (...) Bank S.A w G. procedur zawierania umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej. Nie mogły być natomiast wykorzystane do ustalenia zindywidualizowanych okoliczności towarzyszących zawarciu przez powodów spornej umowy, zwłaszcza jeśli chodzi o zakres udzielonych im informacji odnośnie ryzyk związanych z zawieraną umową, czy też zakresu uzgodnień warunków kontraktów. Wprawdzie tego rodzaju procedury wyznaczały sposób postępowania banku przy dokonywaniu określonych czynności bankowych i nie można a priori wykluczyć powiązania ustalonych w ten sposób mechanizmów działania banku z okolicznościami zawarcia konkretnej umowy kredytu, jednak podkreślić trzeba, że żaden z przesłuchanych świadków nie przedstawił danych potwierdzających, iż w stosunku do powodów te procedury zostały w pełnym zakresie zastosowane. Wbrew pozwanemu świadkiem takim nie jest M. W., która jedynie ogólnie wskazała, że kredytobiorcom wyjaśniano istotę ryzyka walutowego oraz zasady określania kursu waluty służącego do ustalenia wysokości rat spłacanych przez kredytobiorców. Samo podpisanie przez kredytobiorców standardowego, nie wypełnionego jakkolwiek konkretną treścią oświadczenia o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym, nie mogło skutkować przyjęciem, że (...) Bank S.A w G. w sposób prawidłowy wypełnił obowiązek informacyjny, przekazując powodom wszystkie niezbędne informacje dotyczące ryzyka walutowego, zwłaszcza jeśli zważyć, że skarżący nie zakwestionował poglądów prawnych Sądu Okręgowego co do tego, jak obowiązek ten winien być prawidłowo wykonany. Tezy skarżącego, wyprowadzone z fragmentów zeznań świadka W. wskazującej, że kredytobiorcom przedstawiano tabele kursów średnich oraz symulacje rat uwzględniające wzrost kursu CHF, są o tyle nieskuteczne, że nie odwołują się one do jakichkolwiek konkretnych dokumentów stanowiących materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie. Symptomatyczne jest, że pozwany pomimo formalnego zarzutu zmarginalizowania przez Sąd I instancji znaczenia przedłożonych wydruków z kalkulatora kredytowego okazywanego kredytobiorcom, Informacji dla Klientów (...) Bank ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej oraz (...) Bank S.A, nie wskazał nie tylko, na czym naruszenie zasad oceny dowodów w tym aspekcie polegało, ale nawet nie przedstawił alternatywnej wersji stanu faktycznego, uwzględniającego te dokumenty. Z samego faktu ich opracowania przez pozwanego nie można wyprowadzać domniemania faktycznego, o którym mowa w art. 231 k.p.c., że każdy klient poprzednika prawnego pozwanego banku został z nimi zapoznany, w tym że stosowną informację o ich treści uzyskali powodowie. Tożsame wnioskowanie z wykorzystaniem normy art. 231 k.p.c. nie może być uznane za prawidłowe, tym bardziej dla ustalenia zakresu udzielonych powodom przedkontraktowo informacji o ryzyku walutowym wyłącznie w oparciu o zeznania świadków opisujących obowiązujące w tym zakresie w banku procedury, bez ich jakiegokolwiek osadzenia in casu, w realiach rozpoznawanej sprawy.

Wbrew pozwanemu, z żadnego z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika, aby postanowienia umowy, wskazywane przez powodów jako abuzywne, mogły podlegać jakimkolwiek negocjacom. Świadek W. wprost wskazała, że umowa była przygotowywana przez centralkę banku. Klient nie miał wpływu na jej treść i nie można było edytować jej zapisów – doradca otrzymywał gotową do podpisania umowę z klientem (k. 606v).

Z kolei z przesłuchania powodów nie wynika, wbrew odmiennym twierdzeniom pozwanego, żeby byli oni w pełni świadomi skali ryzyka walutowego związanego z zawartą umową i w tym zakresie otrzymali wymaganą ze strony banku informację. Wprost przeciwnie, powodom nie przedstawiono historycznych wykresów kursów CHF w oparciu o miarodajny okres, jak również nie poinformowano jej o ryzyku kursowym w stopniu uświadamiającym rozmiar możliwych wahań kursu waluty obcej w przyszłości oraz konsekwencji takich wahań. Nadto bank nie zaoferował wyczerpujących danych na potrzeby weryfikacji poziomu stabilności tej waluty, mającego wpływ na wysokość zobowiązania. Realizacja obowiązków informacyjnych (w tym dot. ryzyka kursowego, danych historycznych, symulacji na przyszłość) nie wyczerpała zapotrzebowania kredytobiorcy na rzetelny komplet informacji w przedmiocie zaoferowanego produktu. Pozwany zapewne motywowany potrzebami wniesionego środka odwoławczego, dokonał oczywiście sprzecznego z zasadami logicznego rozumowania zabiegu, polegającego na wyprowadzeniu z samego faktu podstawowej wiedzy powodów o rodzaju zaciągniętego kredytu, jego powiązania z kursem CHF, który może podlegać wahaniom (wynikającej także z faktu wcześniejszego zawarcia podobnej umowy z innym bankiem) tezy o prawidłowym wykonaniu przez jego poprzednika prawnego obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka walutowego i mechanizmu przeliczeniowego. Jak już przy tym wskazano, tego rodzaju wnioskowanie jest oczywiście nieskuteczne już tylko z punktu widzenia wskazanych przez Sąd I instancji obowiązków spoczywających w tym aspekcie na pozwanym

Już tylko uzupełniając Sąd Apelacyjny zauważa, iż gdyby nawet założyć, że powodom udzielono informacji o ryzyku walutowym w sposób wynikający z twierdzeń strony pozwanej, to i tak należałoby przyjąć, że zakres tych informacji nie był wystarczający dla podjęcia przez powodów świadomych i rozważnych decyzji. W tym celu konieczne byłoby przekazanie konsumentom rzetelnych informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym, jego możliwej skali, wpływu tego ryzyka na zakres zobowiązania powoda w całym okresie kredytowania.

Co się zaś tyczy pozostałej części zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to w ocenie Sądu odwoławczego nie zmierzały one do odtworzenia stanu faktycznego sprawy, a zatem nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych, do których odnosi się przepis art. 233 § 1 k.p.c. Dekodując stanowisko skarżącego w tym zakresie, zauważyć trzeba, że skarżący nie kwestionuje dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń, wyodrębnionych w części faktograficznej uzasadnienia, choćby poprzez wskazanie błędów w ocenie materiału procesowego, stanowiącego kanwę tych ustaleń, a wyłącznie poprzestaje na kwestionowaniu uprawnienia tego Sądu do wyprowadzenia – w uwarunkowaniach przedmiotowej sprawy – wniosków opisanych w zarzutach apelacji. Tego rodzaju sposób argumentacji, kwalifikowany być winien, na płaszczyźnie procesowej, jako zarzut obrazy prawa materialnego. Wbrew błędnemu przekonaniu pozwanego, to czy umowa łącząca strony była nieważna z uwagi na dowolność w kształtowaniu przez bank tabeli kursowej, do której to konkluzji doszedł Sąd Okręgowy, czy też jednostronnego, dowolnego i nieograniczonego kształtowania Tabeli Kursów, jak również przyjęcie przez Sąd I instancji, iż kwestionowane przez powodów postanowienie rażąco naruszają interesy powodów i dobre obyczaje, nie dotyczą wadliwych ustaleń faktycznych, będących konsekwencją oceny dowodów, dokonanej z przekroczeniem art. 233 § 1 k.p.c., lecz obejmuje zagadnienia *sui generis* materialnoprawne. Dotyczy to także zagadnień, do których pozwany odwołuje się w aspekcie opinii biegłego R. P.. Ocena zapisu umowy w kontekście charakteru uprawnienia banku do ustalania kursu waluty jest zagadnieniem prawnym, należącym do wyłącznej kompetencji sądu, do której dokonania nie jest potrzebna wiedza specjalna z zakresu ekonomii, rachunkowości czy bankowości. To zaś, czy stosowane przez pozwanego (i jego poprzednika prawnego) na użytek rozliczeń z powodami kursy CHF, odpowiadały kursom rynkowym, dotyczy fazy wykonywania umowy, irrelevantnej w tym aspekcie dla weryfikacji poddanych kontroli klauzul umownych z punktu widzenia ich niedozwolonego charakteru. Dla oceny kwestionowanych przez powodów klauzul przeliczeniowych istotne jest bowiem – z punktu widzenia żądania o ustalenie nieważności umowy – czy w świetle treści umowy konsument znał mechanizm ustalania kursów, służących do określania należnej bankowi marży. Sam zaś sposób ustalania kursów walut obcych oraz rzetelność przyjętego przez bank wzorca szacowania wartości walut w toku wykonywania umowy pozostaje zatem bez wpływu na ocenę klauzuli jako niedozwolonej.

Odnosząc się do zarzutu kwestionującego interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytowej, Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własną analizę prawną, dokonaną w tym zakresie

przez Sąd Okręgowy, nie znajdując potrzeby jej ponownego przytaczania. Wbrew stanowisku strony pozwanej, samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), przyjęć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Teza ta będzie aktualna zwłaszcza w tych sytuacjach, w których żądaniem ustalenia objęte jest twierdzenie o nieistnieniu stosunku prawnego zważywszy na jego nieważność *ex tunc*. W przypadku, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia przez pozwanego, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego), sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie może nie wyczerpywać interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Będzie tak zwłaszcza, gdy to pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. jak w niniejszej sprawie – żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie sposób odmówić dłużnikowi (dążącemu do wykazania, że nie jest on zobowiązany do świadczenia – a zwłaszcza, że kredytodawca nie ma prawa obliczać wysokości poszczególnych rat przy wykorzystaniu klauzul umownych dotyczących przeliczania wartości świadczenia) interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, w świetle którego jest on dłużnikiem pozwanego.

W realiach niniejszej sprawy powodowie, według treści zawartej umowy kredytu, nie wykonali zobowiązania zwrotu świadczenia, albowiem pozwany w dalszym ciągu traktuje ich jako swoich dłużników (kredytobiorców). W związku z powyższym wyrok ustalający nieważność umów kredytu samoistnie przesądza o treści obowiązków powodów względem pozwanej, wywodzonych z tej umowy (a zatem wywoła skutek prewencyjny, jeśli chodzi o możliwość sporu, w którym powodowie mieliby być pozywani o zapłatę długu wynikającego z umowy kredytowej). Już tylko ta kwestia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie pozwala na przyjęcie, by zasadnie zarzucono Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 189 k.p.c. Ponadto, uznanie zasadności żądań kredytobiorców o zasądzenie zwrotu świadczeń spełnionych w wykonaniu zobowiązań zawartych w kwestionowanej umowie, z uwagi na przesłankową nieważność umowy, nie eliminowało poważnych wątpliwości co do obowiązywania spornej umowy, a to dlatego, że powództwo o zapłatę nie mogło dotyczyć przyszłych zobowiązań, obciążających powodów na podstawie spornej umowy. Skoro zatem ewidentnym celem powodów w niniejszym postępowaniu było doprowadzenie do podważenia ważności przedmiotowej umowy, a tym samym zakwestionowania podstaw prawnych zarówno dla spełnionych już świadczeń tytułem uiszczenia rat kredytowych, jak i dla rat, których termin płatności jeszcze nie nastąpił, to wyrok zasądający zwrot zrealizowanych świadczeń, nie zakończyłby ostatecznie powstałego między stronami sporu.

Zwrócenia uwagi wymaga również dominująca w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładnia art. 365 k.p.c., zgodnie z którą moc wiążąca prawomocnego wyroku dotyczy tylko samej treści sentencji orzeczenia, a nie poglądów prawnych wyrażonych w jego uzasadnieniu (por. wyrok SN z 13 marca 2008, III CSK 284/07), przy czym przedmiotowy zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych (por. wyroki SN z 15 listopada 2007, II CSK 347/07 i z 19 października 2012, V CSK 485/11). Zasądzenie świadczenia, do spełnienia którego pozwany jest zobowiązany ze względu na stwierdzenie nieważności spornej umowy, nie wyczerpałoby więc interesu prawnego powodów, zagrożonych możliwością żądania przez Bank dalszych świadczeń z tytułu spłaty kredytów i w tym zakresie nadal utrzymywałby się stan niepewności prawnej, co w obiektywny sposób usprawiedliwiałoby potrzebę domagania się przez powodów jednoznacznego przesądzenia kwestii ważności przedmiotowej umowy.

Przechodząc do oceny zarzutów prawa materialnego i odnosząc się w pierwszej kolejności do tej grupy zarzutów, które dotyczyły oceny prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji wykładni oraz zastosowania przepisów art. 385¹ k.c. oraz art. 385² k.c., skutkujących uznaniem kwestionowanych przez powodów klauzul przeliczeniowych za abuzywne, tytułem uwag wprowadzających wskazać należy, że z treści art. 385¹ § 1 k.c. wynika, iż badanie, czy dane

postanowienie umowne jako niedozwolone (abuzywne) nie wiąże konsumenta, jest procesem dwuetapowym. Przede wszystkim (art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.) należy stwierdzić, czy postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (przesłanka pozytywna) i nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem (przesłanka negatywna). Oba te warunki muszą zostać spełnione kumulatywnie (łącznie). A contrario, konsumenta będzie wiązało postanowienie kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy, ale indywidualnie z nim uzgodnione (wystąpienie przesłanki negatywnej), oraz postanowienie nieuzgodnione indywidualnie z konsumentem, ale kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób zgodny z dobrymi obyczajami, nienaruszające rażąco jego interesów (brak przesłanki pozytywnej). Jeżeli spełniona została przesłanka pozytywna i jednocześnie nie występuje przesłanka negatywna, należy przejść do etapu drugiego. W świetle art. 385¹ § 1 zdania drugiego k.c. nawet bowiem postanowienie kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy i nieuzgodnione z nim indywidualnie będzie wiązało konsumenta, jeśli określa ono główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, oraz zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Tylko łączne spełnienie dwóch ostatnich przesłanek będzie skutkowało przyjęciem, że występuje wyjątek od zasady, tj. że postanowienie wiąże konsumenta pomimo spełnienia warunków z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. Reasumując, aby dane postanowienie mogło zostać uznane za niedopuszczalne (niewiążące konsumenta), muszą zostać spełnione trzy warunki:

1. musi wystąpić przesłanka pozytywna z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., a mianowicie naruszenie dobrych obyczajów i rażąco naruszenie interesów konsumenta,
2. nie może wystąpić przesłanka negatywna z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., to jest, indywidualne uzgodnienie postanowienia z konsumentem,
3. nie mogą wystąpić obie przesłanki negatywne z art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., czyli określenie przez badane postanowienie głównych świadczeń stron oraz jednoznaczność badanego postanowienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że zawarta w przedmiotowej umowie klauzula waloryzacyjna kształtowała prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszała ich interesy (art. 385¹ § 1 k.c.), co ostatecznie doprowadziło do potraktowania tych postanowień umownych jako niedozwolonych. Odmienne jednak, niż uczynił to Sąd pierwszej instancji, należało określić zakres przedmiotowy abuzywności klauzul indeksacyjnych.

Przede wszystkim zaznaczenia wymaga, że kwestia posiadanego przez powodów statusu konsumentów w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c., nie była kwestionowana. W związku z tym zwrócić należy uwagę na to, że w aktualnym orzecznictwie TSUE sformułowano (istotne dla wykładni i zastosowania prawa materialnego także w niniejszej sprawie) rozstrzygnięcia dotyczące wykładni art. 5 i 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm., dalej cytowanej jako dyrektywa 93/13). Ze względu na pozycję ustrojową Trybunału, umocowanego zwłaszcza w świetle art. 19 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.) do zapewnienia poszanowania prawa unijnego w wykładni i stosowaniu, Sąd polski jest zobowiązany do uwzględniania przy stosowaniu prawa także wykładni prawa europejskiego przyjętej w tych rozstrzygnięciach. Niekwestionowany jest bowiem obecnie w nauce prawa (por. np. N. Baranowska, Stosowanie wykładni zgodnej z prawem unijnym w sporach horyzontalnych w razie nieprawidłowej implementacji dyrektywy. Europejski Przegląd Sądowy, 2018, nr 2. s. 4-14 i tam prezentowane zestawienie poglądów nauki prawa) oraz orzecznictwie ETS (por. np. wyroki ETS z 13.03.1997 r., C-197/96, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:1997:155; z 13.07.2000 r., C-160/99, Komisja Wspólnot

Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:2000:410; z 18.01.2001 r., C-162/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Włoskiej, EU:C:2001:35 wyrok z 5.10.2004 r. w sprawach połączonych od C-397/01 do C-403/01, Pfeiffer i inni przeciwko Deutsches Rotes Kreuz, Kreisverband Waldshut eV, EU:C:2004:584), obowiązek dokonywania przez sąd wykładni prawa krajowego w sposób zapewniający spójność (zgodność) z prawem wspólnotowym (określany w dalszym toku niniejszego wywodu mianem obowiązku wykładni zgodnej). W świetle tej zasady sąd, stwierdziwszy zaniechanie (sprzeczność z prawem unijnym) implementacji dyrektywy ma obowiązek takiego zastosowania (wykładni) prawa krajowego, aby zapewnić efektywność ochrony wynikającej z transponowanej do porządku krajowego normy prawa wspólnotowego.

Uwzględniając zatem wiążącą sądy polskie wykładnię przepisów dyrektywy nr 93/13, wynikającą z judykatów TSUE wydanych na tle umów kredytu zawierających ryzyko kursowe (walutowe), zgodzić należy się z Sądem I instancji, że abuzowność spornych postanowień umownych przejawiała się przede wszystkim w tym, iż kredytujący bank, narzucając postanowienia umowy, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat z tytułu spłaty kredytu poprzez wyznaczanie kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego przy określaniu marży, jako jednego z elementów klauzuli indeksacyjnej. Stosownie do § 17 ust. 1-5 umowy, do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupno sprzedaży (...) Banku S.A. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określone są przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (...)

W ocenie Sądu Apelacyjnego, tak skonstruowane postanowienie umowne nie zawiera pełnego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu powodowie mogliby samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Samo sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi zaś wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Bank, poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty szwajcarskiej dla określenia wysokości marż (odpowiednio kupna/sprzedaży), uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości wypłaconych powodom transz kredytu, jak również wysokości ich zadłużenia, wprowadzając jednocześnie dodatkowe obciążenie kredytobiorców wynikające ze stosowania różnych kursów walutowych przy uruchamianiu kredytu i przy jego spłacie. Stąd też, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którą możliwość dowolnego kształtowania przez Bank kursu wymiany walut skutkuje rażąco dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść powodów i w sposób oczywisty godzi w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Powodowie, z przyczyn obiektywnych, nie byli w stanie tego uczynić. W konsekwencji sporne klauzule dotyczące waloryzacji świadczeń wynikających z umowy kredytu zakłócały równowagę między stronami umowy oraz w sposób jaskrawy naruszyły interes powodów, w związku z czym należało ocenić je jako sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Za spełnioną należało także uznać przesłankę w postaci braku indywidualnego uzgodnienia zawartych w łączącej strony umowie klauzul waloryzacyjnych. W tym kontekście Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że ustalenie dotyczące braku możliwości negocjowania poszczególnych postanowień umowy odnosić należy do treści art. 385¹ § 3 i 4 k.c. (odczytywanych w kontekście jurydycznej treści normy art. 3 ust 2 zd. 3 Dyrektywy 93/13/EWG, zgodnie z którym jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim). Regulacja ta tworzy domniemanie, że poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie były negocjowane indywidualnie (wynikały ze stosowania przez przedsiębiorcę w swojej praktyce opracowanego wcześniej na potrzeby obsługi klientów wzorca umowy, regulaminu czy też ogólnych warunków). Skutkiem tego domniemania jest otwarcie możliwości ich kontroli w płaszczyźnie wytyczanej przez art. 385¹ k.c. interpretowany w kontekście art. 3-6 Dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca kwestionujący możliwość zastosowania tego domniemania powinien przedstawić fakty i dowody wskazujące na fakt negocjowania z konsumentem brzmienia poszczególnych klauzul. Przypomnieć też należy, że zgodnie z art. 3 ust. 2 zdanie drugie Dyrektywy 93/13, fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Tak jest niewątpliwie w niniejszej sprawie, która dotyczy umowy kredytu adresowanej do nieokreślonego kręgu konsumentów i opartej o sformatowane wcześniej postanowienia. Dokonując interpretacji normy art. 3 Dyrektywy 93/13, w judykaturze TSUE wyjaśniono też, że jej brzmienie powoduje, iż sam podpis na zawartej przez konsumenta z przedsiębiorcą umowie stanowiącej, iż na jej mocy tenże konsument akceptuje wszystkie określone z góry przez przedsiębiorcę warunki umowy, nie pociąga za sobą obalenia domniemania, zgodnie z którym warunki te nie były indywidualnie negocjowane (por. np. postanowienie TSUE z 24 października 2019, C-211/17, Dz.U.U.E.C 2020, nr 45, poz. 8).

W realiach sprawy skarżący nie zaprezentował żadnych skutecznych argumentów, z których wynikałoby że powodowie posiadali rzeczywisty wpływ na kształt tych postanowień umownych. Co więcej, przesłuchanie strony powodowej, ale także świadka M. W., nie pozostawia wątpliwości, że przedmiotowa umowa kredytu jest typową umową adhezyjną, w której uzgodnieniu podlegały wyłącznie swoiste dla niej elementy jak kwota udzielonego kredytu, czy też okres kredytowania. Podkreślić przy tym trzeba, że możliwość wyboru waluty kredytu lub waluty spełnienia świadczenia nie jest tożsama z indywidualnym uzgodnieniem postanowień umowy, gdyż należy odróżnić wybór oferowanego rodzaju produktu bankowego (to jest umowy kredytu w walucie polskiej, umowy kredytu denominowanego, umowy kredytu walutowego lub umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej) od możliwości negocjacji postanowień składających się na dany typ umowy. W badanej sprawie powodowie, wyrażając wolę zawarcia umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, nie mieli wpływu na kształt poszczególnych postanowień umowy poddanych ocenie z punktu widzenia ich abuzywności. Sama zaś decyzja powodów co do zawarcia umowy zawierającej takie klauzule nie oznacza automatycznie, że zostały one z nimi indywidualnie uzgodnione.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy”. Obecnie pogląd ten dominuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). To, że postanowienia określające sposób ustalania kursu waluty obcej, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznacza, że te postanowienia nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony

konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 w podobnym kontekście, TSUE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowy musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C#26/13, Kásler i Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 45). Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej, oceniana w całości niepodzielnie tych kryteriów nie spełniała, skoro wobec odwołania się do nieweryfikowalnej w umowie marży banku jako jednego z wyznaczników ustalenia kursu CHF powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć. Jednoznaczność postanowienia umownego to w tym kontekście możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta, co w odniesieniu do kompleksowo ocenianej klauzuli przewidzianej w § 17 przedmiotowej umowy kredytu z pewnością nie miało miejsca.

Jakkolwiek przedstawione wyżej uwagi zdawałyby się wskazywać na abuzywny charakter ww. klauzuli w całości, komplementarna ocena tego zagadnienia wymagała uwzględnienia wykładni przedstawionej w powoływanym przez skarżącego wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., wydanym w sprawie C-19/20, w którym udzielono odpowiedzi na pytania prejudycjalne zadane przez sąd odsyłający w związku ze sprawą, której tłem była umowa o tożsamej treści, jak będąca przedmiotem osądu w niniejszym postępowaniu. W wyroku tym TSUE stwierdził między innymi, że: „1) Wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu. 2) Wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów”.

Na kanwie przywołanego wyżej orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd I instancji, uznał w konsekwencji za abuzywne wyłącznie postanowienia związane ze sposobem ustalenia kursów walut zawarte w § 17 umowy kredytu w zakresie wyodrębnionych w tej jednostce redakcyjnej elementów determinujących wysokość kursów kupna/sprzedaży franka szwajcarskiego, jakimi były marże kupna/sprzedaży, jednocześnie przyjmując, że wyeliminowanie powyższych postanowień umownych nie wpływa na perspektywę dalszego obowiązywania umowy, gdyż możliwe byłoby dokonywanie przeliczeń świadczeń stron w oparciu o drugi element analizowanych postanowień umownych, przewidujący stosowanie średniego kursu NBP. Konsekwencją potraktowania jako niedozwolonych jedynie postanowień o marży, jako jednego ze składników kształtujących kursy

walut przyjętych dla potrzeb rozliczeń stron, byłoby uznanie, że obowiązującą klauzulą przeliczeniową byłaby klauzula zakładająca odesłanie właśnie do kursów średnich NBP. Takie brzmienie umowy, po wyeliminowaniu niedozwolonej części § 17 umowy kredytu, czyniłoby zbędnym stosowanie w tej mierze jakiegokolwiek przepisu dyspozytywnego, zwłaszcza art. 358 § 2 k.c. w obecnym brzmieniu, o co postuluje skarżący, skoro sama umowa przewidywałaby, że do rozliczenia transakcji stosuje się kurs średni złotego do franka szwajcarskiego ogłaszany w tabeli kursów średnich NBP. Podstawą obliczenia kursu waluty wskazanego w § 17 umowy byłyby zatem wyłącznie kursy średnie publikowane przez Narodowy Bank Polski, które - jako obiektywny miernik wartości waluty obcej - nie mogłyby być potraktowane jako naruszające konsumenckie prawa powodów. Umowa mogłaby więc nadal obowiązywać, tyle tylko, że po wyeliminowaniu nieuczciwego warunku, którym w tym wypadku jest wyłącznie marża, zwłaszcza, iż ma ona odrębny charakter, a jej eliminacja nie zmienia istoty klauzuli indeksacyjnej i nie nadaje innego znaczenia (sensu) inkryminowanym postanowieniom umownym. Konstatacja ta odpowiada nadto treści przywołanego wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., w którym stanowczo podkreśla się cel dyrektywy 93/13, jakim jest przywrócenie rzeczywistej równowagi pomiędzy stronami umowy i utrzymanie w mocy umowy bez zmian innych postanowień, niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków.

W tym kontekście na szczególne podkreślenie zasługują te stwierdzenia TSUE z których wynika, że przepisy dyrektywy nr 93/13 stoją na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze, ale tylko w przypadku, gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści (pkt 70) oraz, że dyrektywa 93/13 nie wymaga, aby sąd krajowy wyłączył z umowy, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane. TSUE wyraźnie wskazał, że celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków umowy (pkt 72) i jeżeli ta ostatnia przesłanka jest spełniona, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia. Nie można również pominąć tezy TSUE, z której wprost wynika kompetencja sądu krajowego do usunięcia abuzywnego elementu klauzuli indeksacyjnej w przypadku stwierdzenia, że stanowił on zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych (pkt 71).

Stanowisko takie znajduje również odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który przykładowo w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 września 2020 r. III CZP 87/19, wskazał, iż sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powinno co do zasady prowadzić do określenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w razie braku zastrzeżenia w umowie niedozwolonej klauzuli, podkreślając zarazem, iż tylko wówczas, gdy eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie jej pozostałej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, że strony pozostają związane pozostałą częścią umowy.

Kierując się powyższymi kryteriami prawnymi, Sąd Apelacyjny zauważa, iż klauzula indeksacyjna zawarta w § 17 analizowanej umowy kredytowych zawiera de facto dwa odrębne kryteria waloryzacji świadczeń, przyjmując za punkt wyjścia średni kurs NBP, powiększony, bądź pomniejszony o marżę banku, co oznacza, że każdy z tych elementów może i powinien być poddany osobnemu badaniu pod kątem abuzywności. Nie ma przy tym żadnych przeszkód do tego, aby bez marży banku określić kursu franka szwajcarskiego, według którego powinna nastąpić wypłata kredytu oraz spłata poszczególnych jego rat. Wyeliminowanie marży nie zmieniliby przy tym charakteru umów – w dalszym ciągu pozostałyby one umowami kredytu indeksowanego do waluty obcej zgodnie z oczywistą i zgodną wolą stron wyrażoną w chwili zawierania tych umów, tyle, że świadczenia byłyby waloryzowane miernikiem zapewniającym równowagę stron. Średni kurs NBP jest bowiem zobiektywizowany, niezależny od żadnej ze stron, informacje o tym kursie są powszechnie dostępne, a przez to spełnia on wymóg klarowności. Konsekwencją takiego rozwiązania byłoby również zmniejszenie zysku banku wynikającego z wyeliminowania krzywdzącego kredytobiorców obciążenia ich dodatkowymi ciężarami w postaci marży, co w świetle stanowiska zaprezentowanego przez TSUE w

powołanym wyżej wyroku, należało uznać za dopuszczalne (TSUE uznaje za możliwe unieważnienie nieuczciwego warunku polegającego na powiększeniu stopy odsetek zwykłych – pkt 73 i 74) i co jednocześnie spełniałoby odstraszający warunek wynikający z art. 7 dyrektywy 93/13. Usunięte z umów postanowienia w zakresie marży, nie byłyby zastąpione innymi regulacjami, gdyż sąd w żaden sposób nie uzupełniałby umowy, która obowiązywałaby w kształcie nadanym przez strony z pominięciem tylko postanowienia niedozwolonego, a zatem nie uchylałoby to długoterminowemu celowi ustanowionemu w art. 7 dyrektywy 93/13 i nie przyczyniałoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku w postaci oddziaływania na powstrzymanie przedsiębiorców od stosowania w przyszłości tego rodzaju nieuczciwych warunków wobec konsumentów (pkt 68 wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r.). Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie byłoby podstaw prawnych do stwierdzenia nieważności umów na podstawie art. 385¹ k.c., interpretowanego zgodnie z art. 6 dyrektywy nr 93/13 w zw. z art. 58 k.c. Stosownie bowiem do priorytetowej sankcji wynikającej z art. 385¹ § 2 k.c. (związanie stron umową w pozostałym zakresie) uznać należałoby, że umowy kredytowe mogą dalej funkcjonować w obrocie, po wyeliminowaniu marży i pozostawieniu w mocy § 17, jednakże wyłącznie w części odwołującej się do kursu średniego NBP.

Kwestia nieważność przedmiotowej umowy kredytu nie powinna być wszakże wiązana wyłącznie z niedozwolonym charakterem marży ujętej w powyższej klauzuli, ale także z abuzywnością „klauzuli ryzyka walutowego” i w konsekwencji ściśle z nią skorelowanej klauzuli indeksacyjnej. Konieczne było zatem dokonanie oceny sposobu realizacji przez Bank obowiązków informacyjnych w stosunku do kredytobiorców i zweryfikowanie, czy Bank w ten sposób umożliwił powodowi uzyskanie wystarczającej wiedzy w zakresie poziomu ryzyka kursowego, jakie wiązało się z przyjętym w umowie mechanizmem ustalania wartości świadczenia kredytobiorców w trakcie wieloletniego wykonywania kontraktu. Sąd odwoławczy podziela pogląd, że klauzula ryzyka walutowego i klauzula indeksacyjna mają nierozdzielny charakter. Nie można mówić o każdej z klauzul odrębnie, albowiem, aby miały jakikolwiek sens, muszą być stosowane łącznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/19).

Pozwany, jako następca prawny kredytującego Banku, na którym, stosownie do art. 6 k.c., ciążył obowiązek dowodzenia, powinien zatem przytoczyć i wykazać w niniejszej sprawie to, jakie konkretnie dane i w jaki sposób opracowane zostały udostępnione powodowi przed zawarciem umowy. Udowodnić też należało, że zakres informacji dotyczących ryzyka kursowego i jego wpływu na wartość zobowiązania powodów (a pośrednio na ich stan ich interesów finansowych w wyniku wykonania umowy) odpowiadał wiedzy posiadanej przez Bank w chwili zawierania umowy. Dopiero taki materiał procesowy mógł otwierać podstawę do oceny, czy dane te z perspektywy wzorca konsumenta rozsądnego i uważnego, były wystarczające dla wypełnienia obowiązku określonego w art. 5 w związku z art. 4 ust 2 dyrektywy nr 93/13. W niniejszej sprawie, jak to już wyżej wskazano, nie przedstawiono żadnego wiarygodnego dowodu, który obrazowałby sposób przekazania takich informacji ani możliwość ich właściwego zrozumienia przez powodów. Pozwany nie wykazał w szczególności, że klauzule dotyczące omawianych kwestii zostały sporządzone z zachowaniem wymaganych wzorców przejrzystości, tj. że powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku walutowym związanym z zaciąganym zobowiązaniem. W tej sytuacji nie sposób przyjąć, by powodowie mogli zakładać wartość należności, jakiej bank będzie żądał, zwłaszcza, że z materiału procesowego nie wynika, by sam kredytodawca w chwili udzielenia kredytu miał świadomość (zakładał), że istnieje realne ryzyko gwałtownych i radykalnych zmian kursowych, w skali jaka wystąpiła w rzeczywistości (a zatem by przewidywał, że wskutek przyszłych niespodziewanych procesów na rynku walutowym dojdzie do istotnych zmian jeśli chodzi o kurs PLN do CHF).

Nadto, zaakcentować należy, że spoczywający na banku obowiązek informacyjny, wynikający z treści zawartej umowy kredytowej oraz ze szczególnej pozycji i roli banku jako instytucji zaufania publicznego, tudzież podmiotu wysoce profesjonalnego o szczególnej strukturze i umiejscowieniu także w systemie prawa, miał charakter kwalifikowany i nie można go było ograniczać do umożliwienia klientom zapoznania się z wszelkimi aspektami dokonywanych z nimi czynności bankowych, a konieczne było przekazanie pozytywnej wiedzy, uwzględniającej kontekst gospodarczy i okres spłaty kredytu, co do możliwych zagrożeń, przykładowo, że utrzymujący się na niskim poziomie od dłuższego czasu kurs franka szwajcarskiego może ulec nieograniczonemu podwyższeniu, czy też przedstawienie symulacji obciążeń klientów spłatami kredytu (przy założeniu, że wzrost ten będzie bardzo gwałtowny) w zestawieniu z obciążeniami, jakie występowałyby w przypadku zwarcia klasycznej umowy kredytowej w walucie polskiej. Niezbędnym było

również uświadomienie powodom, jakie konsekwencje wywoła powierzenie bankowi uprawnienia do samodzielnego wyznaczania kursu waluty CHF w zakresie marży. Nie dopełniając tych obowiązków, bank nadużył i wykorzystał zaufanie powodów jako jego kontrahentów, obciążając ich obowiązkiem świadomego i krytycznego podejścia do oferty banku.

Sąd Apelacyjny zwraca przy tym uwagę, że już samo porównanie skutków ekonomicznych obowiązywania kwestionowanych postanowień umownych prowadzi do przyjęcia, iż w realiach niniejszej sprawy doszło do naruszenia równowagi kontraktowej na niekorzyść konsumenta, nawet jeśli skutki tego ujawniły się w następstwie późniejszych zmian rynkowych (por. wyrok TSUE z 27 stycznia 2021 r., C-229/19). Jak wskazuje się w judykaturze europejskiej, warunki umowy kredytu denominowanego/indeksacyjnego, powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (por. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19). W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie przedstawiono natomiast żadnych argumentów, które pozwalałyby na przypuszczenie, że pozwany mógł racjonalnie przewidywać, iż powodowie, po uzyskaniu wyczerpującej informacji, świadomie wyrażiliby zgodę w drodze indywidualnych negocjacji na przyjęcie na siebie nieproporcjonalnego ryzyka kursowego. Tymczasem w przypadku klauzul nakładających na konsumenta ryzyko niekorzystnych zmian kursowych (a więc zarówno klauzuli denominacyjnej, jak i indeksacyjnej) przedsiębiorca powinien przedstawić dokładne i wyczerpujące informacje co do ryzyka kursowego, pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania umowy (por. postanowienie TSEU z 6 grudnia 2021 r., C-670/20). W okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, że powodowie świadomie przyjęli klauzulę ryzyka walutowego w sytuacji braku odpowiedniej informacji o takim ryzyku. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że ukształtowana przez bank treść umowy kredytowej i niewypełnienie przez bank obowiązków informacyjnych o możliwej, rażącej dysproporcji świadczeń, przemawia za przyjęciem abuzywnego charakteru zawartej w umowie klauzuli ryzyka walutowego, a w konsekwencji także klauzuli indeksacyjnej.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że niedozwolony charakter innych powołanych przez powodów zapisów umownych, mógł przejawiać się wyłącznie w tym, że odwoływały się one do kursu waluty wskazanego w tabeli kursowej dla kredytów hipotecznych, obowiązującej w (...) Bank S.A. Tabele te odzwierciedlały natomiast kurs waluty ustalany według klauzuli przewidzianej w § 17 umowy. W istocie zatem przedstawione wyżej rozważania wprost oddziałują na wynik kontroli abuzywności także tych pozostałych postanowień umownych.

Sąd Okręgowy doszedł także do prawidłowego wniosku, że zastosowanie w umowie storn abuzywnych klauzul stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę nieważności umowy w kontekście jurydycznym stworzonym przez normy prawa materialnego interpretowane zgodnie z normami prawa europejskiego tworzącymi system ochrony konsumenta. Stanowisko to jest, podobnie jak ocena samych klauzul spreadowych jako abuzywne, w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie ugruntowane (por. przykładowo por. wyroki z 29.04.2022 r., I ACa 701/21; z 21.04.2022 r., I ACa 1025/21; z 22.03.2022 r., I ACa 324/20; z 27.01.2022 r., I ACa 600/21; z 20.12.2021 r., I ACa 605/21; z 20.12.2021 r., I ACa 705/21; z 23.11.2021 r., I ACa 590/21; z 29.07.2021 r., I ACa 274/21 czy z 24.06.2021 r., I ACa 35/21). Zapatrywanie to zasługuje na podzielenie w całej rozciągłości. Sąd Apelacyjny zwraca także ponownie uwagę, że klauzula ryzyka walutowego (walutowa) oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny (klauzulę waloryzacyjną). Ze względu na ich ścisłe powiązanie nie jest dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego. Innymi słowy, wystarczy, że jedna tych klauzul jest uznana za abuzywną, aby cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9 czerwca 2021 roku, V ACa 127/21, LEX nr 3209709 i orzeczenia Sądu Najwyższego, do których się ów odwołuje).

W art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG Państwa Członkowskie postanowiły, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Przepis ten nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 1 sentencji wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18 wydanego w sprawie Kamila i Justyny Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG). Możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. pkt 54 uzasadnienia wyroku TSUE z 14.03.2019 r., C-118/17, Dunai v. Erste Bank Hungary ZRT., LEX nr 2631770, a także pkt 74 uzasadnienia wyroku z 7.08.2018 r., C-96/16, Santander SA v. Dembie oraz Bonet i Cortés v. Banco de Sabadell SA., ZOTSiSPI 2018, nr 8, poz. I-643, LEX nr 522693963 czy pkt 61 uzasadnienia wyroku z 20.09.2018 r., C-51/17, OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő ZRT v. Ilyés i KISS., ZOTSiS 2018, nr 9, poz. I-750, LEX nr 522693870).

Ł. Węgrzynowski w „Konsekwencje stwierdzenia abuzywności klauzuli indeksacyjnej (denominacyjnej) dla ważności całej umowy kredytu frankowego” linia orzecznicza LEX nr 419807446 wskazał że założenia wyroku TSUE w sprawie C-260/18 najlepiej oddaje stanowisko, zgodnie z którym stwierdzenie abuzywności klauzuli indeksacyjnej (denominacyjnej) prowadzi do nieważności całej umowy kredytu frankowego (por. między innymi przytoczone tamże na poparcie tego poglądu wyrok SA w Szczecinie z 12.03.2020 r., I ACa 257/19, LEX nr 2944310; wyrok SA w Warszawie z 12.02.2020 r., V ACa 297/19, LEX nr 2977478; wyrok SA w Warszawie z 29.01.2020 r., I ACa 67/19, LEX nr 2817620; wyrok SA w Białymstoku z 19.06.2019 r., I ACa 250/19, LEX nr 2716967). Dotychczasową linię orzeczniczą TSUE kontynuują tezy wyroku z 29.04.2021 r., C-19/20, I.W. I R.W. przeciwko Bank BPH S.A., LEX nr 3166094, o czym wobec treści art. 20 zdania piątego statutu TSUE świadczy wydanie tego rozstrzygnięcia bez opinii rzecznika generalnego (zob. R. Maruszkin, Wyrok w sprawie frankowiczów: komu przyniósł korzyść? Omówienie wyroku TS z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20 (Bank BPH), LEX nr 151384562). W pkt 85 powyższego wyroku Trybunał Sprawiedliwości wyraźnie wskazał, że jeżeli sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu (zob. wyrok z dnia 3 października 2019 r., Dziubak, C-260/18, EU:C:2019:819, pkt 43).

Nie można abuzywnego postanowienia uprawniającego bank do jednostronnego określania wiążącego na gruncie umowy kursu CHF zastąpić uregulowaniem, że spłata następuje według kursu średniego ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski. W dacie zawarcia spornej umowy (24 września 2008 roku) art. 358 § 2 k.c. był skreślony. Brzmienie, zgodnie z którym wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej, a w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana, otrzymał dopiero w dniu 24 stycznia 2009 roku. Przepis ten znajduje wprawdzie zastosowanie do spornej umowy (per analogiam art. L ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, zgodnie z wyrokiem SN z 14.12.2004 r., II CK 235/04, LEX nr 512048), ale jedynie od dnia 24 stycznia 2009 roku. Żaden przepis prawa nie umożliwia wprowadzenia do tej umowy kursu średniego NBP w okresie pomiędzy jej zawarciem a dniem 24 stycznia 2009 roku.

Brak jest również podstaw do wprowadzenia do umowy jako podstawy przeliczenia świadczeń średniego kursu Narodowego Banku Polskiego w oparciu o regulacje ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe czy przepisy innych nieznajdujących zastosowania do analizowanego stanu faktycznego ustaw, jedynie z tej przyczyny że w taki czy inny sposób dotyczą one problematyki przeliczania wartości walut obcych na walutę krajową. Znane nauce prawa

wnioskowania a simili, analogia legis i analogia iuris, należy stosować z najwyższą dozą ostrożności. W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę silnie akcentowaną w prawie wspólnotowym i krajowym potrzebę ochrony słabszej strony stosunku prawnego, jaką jest konsument, powołanie się na nie w celu utrzymania kwestionowanej umowy w mocy nie może mieć miejsca. Podstawą taką nie może być też art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, gdyż reguluje on jedynie kompetencje powyższego organu do ogłaszania bieżących kursów walut oraz kursów innych wartości dewizowych. Stosowanie tak ustalonych kursów w obrocie prawnym następuje na podstawie bądź woli stron wyrażonej w treści czynności prawnej bądź na mocy przepisu szczególnego ustawy, którego w niniejszej sprawie brak.

Nie można tracić z pola widzenia, że działania sądu krajowego w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, zniechęcający profesjonalnych kontrahentów do zawierania we wzorcach umów zawieranych z konsumentami nieuczciwych postanowień. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona przez sąd krajowy poprzez wprowadzenie do niej warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu (por. wyrok SA w Katowicach z 24.11.2020 r., I ACa 49/19, LEX nr 3120065 oraz wyrok SN z 27.11.2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159, a także orzecznictwo przytoczone w tym drugim orzeczeniu).

Wyczerpując ostatecznie tę kwestię wskazać trzeba, że chybione jest także odwołanie się do art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) w związku z art. 69 ust. 4a ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 sierpnia 2011 roku. Ustawa ta weszła w życie po dacie podpisania umowy będącej przedmiotem osądu w niniejszej sprawie. W judykaturze wyrażono zaś stanowisko, że wejście w życie tych przepisów nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które podpisane i realizowane były jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji. Regulacje przywołanej ustawy nie mogą natomiast stanowić argumentu, że doszło do sanowania istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie (tak wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, LEX nr 2642144).

W wyroku z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że choć w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczano się uzupełnianie niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., to obecnie dominuje zasługujący na podzielenie pogląd, że art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Reasumując, Sąd Najwyższy podzielił stanowisko wyrażone w swoim wyroku z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 308/18 (niepubl.) co do dwóch możliwości rozstrzygnięcia:

1. stwierdzenia nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego,
2. przyjęcia, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, który może wskazać, że woli on utrzymanie w mocy całej umowy. Wzywając konsumenta do zajęcia stanowiska sąd powinien poinformować go - mając już ustalone okoliczności faktyczne sprawy i dokonaną jej ocenę prawną - o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, o skutkach uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy, a konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze (por. m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 lutego 2013 r., C 472/11, Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipailowi, pkt 31, 35, uchwała składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 27/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy tak właśnie uczynił, na rozprawie w dniu 25 listopada 2020 roku odbierając od powodów jednoznaczne oświadczenia o ich świadomości co do skutków jakie wiążą się z nieważnością umowy i woli jej uznania za nieważną. Podkreślić przy tym należy, że nie w każdej sprawie pouczenie kredytobiorcy o skutkach stwierdzenia nieważności umowy bądź wyeliminowania z niej spornych postanowień będzie konieczne (zob. powołany już wyżej wyrok SA w Szczecinie z 24.06.2021 r., I ACa 35/21, LEX nr 3224412). Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu. Zastępowani przez zawodowego pełnomocnika powodowie już w pozwie w pierwszej kolejności (obok żądania pieniężnego) domagali się ustalenia nieważności spornej umowy. Również treść odpowiedzi na apelację nie pozostawia wątpliwości, że akceptują oni rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego. W tym stanie rzeczy rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odpowiada jednoznacznie wyrażonej woli należycie poinformowanych powodów.

W rezultacie kierując się wyraźnym stanowiskiem powodów, wspieranym merytorycznie przez kwalifikowanego pełnomocnika procesowego, Sąd Apelacyjny uznał, że zgodne z interesem konsumentów w realiach sprawy jest stwierdzenie nieważności umowy kredytu. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe zawarte w pkt II zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcie ustalające, że sporna umowa kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF jest nieważna.

Również trafnie Sąd Okręgowy uznał, że wobec powyższego powodom przysługuje roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego przez nich na rzecz pozwanego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. Z uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, Prok.i Pr.-wkł. 2021/11/39, LEX nr 3120579 wynika, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Stanowisko to podtrzymała uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56, Prok.i Pr.-wkł. 2022/2/46, LEX nr 3170921, której nadano moc zasady prawnej. Już to zaś tylko czyni zarzut naruszenia art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. nieuzasadnionym.

Nieskuteczne jest również powołanie się przez pozwany bank na art. 411 pkt 1 k.c., bowiem z dyspozycji wskazanego przepisu wprost wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można również mówić o tym, by żądaniu powodów należało odmówić ochrony prawnej z uwagi na to, że powodowie, spełniając świadczenia, nie zastrzegali ich zwrotu oraz że świadczenia te czyniły zadość zasadom współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.). Problematyka nieważności kredytów waloryzowanych walutą szwajcarską stała się przedmiotem rozstrzygnięć sądowych po kilku latach obowiązywania spornej umowy, a przełomowe orzeczenie TSUE w sprawie C-260/18, wydane zostało dopiero w dniu 3 października 2019 r. Oczywistym staje się w tej sytuacji konstatacja, że powodowie nie mogli w obiektywny sposób stwierdzić, że spełniają na rzecz banku świadczenia nienależne i trudno byłoby wymagać od nich zastrzegania zwrotu tych świadczeń. Uwzględniając natomiast wcześniej zaprezentowaną ocenę narzuconych przez Bank niekorzystnych dla powodów postanowień umownych, Sąd uznał, że nie ma podstaw do stwierdzenia, aby spełniane przez powodów świadczenia odpowiadały zasadom współzycia społecznego.

Rozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy o roszczeniu pieniężnym wymagało jednak korekty w związku ze skutecznym podniesieniem przez pozwanego (na etapie postępowania apelacyjnego) zarzutu prawa zatrzymania. z art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. w piśmie procesowym z dnia 6 czerwca 2022 r. – k. 985 i nast.).

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela stanowisko, że umowa kredytu jest umową wzajemną - zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt IV CSK 440/13). Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (dział III tytułu VII księgi trzeciej k.c. – art. 487 i nast.). Bez jakichkolwiek modyfikacji dotyczy to również możliwości skorzystania z prawa zatrzymania, co do którego zresztą brak jest podstaw jurydycznych ku temu, aby ograniczać jego zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w których brak jest podstaw do skorzystania z zarzutu potrącenia – instytucje te są względem siebie równoprawne i wybór między nimi pozostawiony jest do uznania wierzyciela, o ile oczywiście zajdą warunki do skorzystania z któregoś z nich. W judykaturę i nauce prawa jednolicie prezentowany jest pogląd, że skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00). W niniejszej sprawie, skoro materialnoprawne oświadczenie o skorzystaniu przez pozwanego z prawa zatrzymania dotarło do powodów w dniu 19 kwietnia 2022 r., odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez powoda w zakresie objętych prawem zatrzymania, mogły być naliczane jedynie do dnia 18 kwietnia 2022 r.

Wbrew przy tym powodom, zgłoszony przez pozwanego zarzut prawa zatrzymania nie został zgłoszony warunkowo, lecz ma charakter ewentualny. Tego rodzaju konstrukcję prawną, analogicznie jak w przypadku zarzutu potrącenia, uznać należy za dopuszczalną (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1961 roku, IV CR 212/61, OSNC 1963, Nr 6, poz. 120, z dnia 22 listopada 1968 roku, OSN 1969, Nr 11, poz. 204, z dnia 9 listopada 2011 roku, II CSK 70/11, z dnia 14 czerwca 2013 roku, V CSK 389/12, nie publ., z dnia 9 sierpnia 2016 roku, II CZ 83/16). Nie budzi również wątpliwości w judykaturze możliwość skutecznego zgłoszenia tego zarzutu, obejmującego wierzytelność wyrażoną w PLN, w sytuacji gdy wierzytelność wzajemna wyrażona jest w walucie obcej.

Zarzut zatrzymania nie mógł być uwzględniony w całości, lecz jedynie co do tej części, która odnosiła się do wzajemnego roszczenia powodów, którym przysługiwało roszczenie tak wyższe, jak i wcześniej wymagalne. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności wskazuje, że należało zasądzić od pozwanego na rzecz roszczenia przenoszące wartość wierzytelności objętej prawem zatrzymania. Jej określenie obrazują następujące działania matematyczne. W pierwszej kolejności od kwoty 154.043,52 zł. odjąć należało wartość wierzytelności powodów w PLN w kwocie 56,064,48zł., skutkiem czego do dalszego zarachowania podlegała kwota 97.979,04 zł. Kwota ta podlegała przeliczeniu na CHF według średniego kursu walut NBP ogłoszonego w dniu 19 kwietnia 2022 r., (tabela nr 075/A/NBP/2022) wynoszącego 4,5330, a zatem stanowiła ona równowartość 21.614,61 CHF. W konsekwencji, zasądzeniu na rzecz powodów podlegała kwota 5.775,96 CHF, stanowiąca różnicę między ich wierzytelnością w kwocie 27.390,57 CHF, a objętą zatrzymaniem równowartością kwoty 21,614,61 CHF, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 kwietnia 2002 r.

Zasądzeniu na rzecz powodów podlegały także odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot częściowych wskazanych w pkt III zaskarżonego wyroku z tą modyfikacją, że w związku z zarzutem prawa zatrzymania należą się one powodom wyłącznie do dnia 18 kwietnia 2022 r.

W dalszej kolejności należało zasądzić od pozwanego na rzecz powodów objęte już omawianym zarzutem kwoty 56.064,48 zł. oraz 21.614,61 CHF (dokładny kwotowy odpowiednik wierzytelności pozwanego, stosownie do przedstawionych wyżej obliczeń) z uzależnieniem spełnienia tego świadczenia od jednoczesnego zaoferowania przez powodów zwrotu na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego spełnionego na podstawie umowy kredytu nr (...) z dnia 24 września 2008 r. w kwocie 154.043,52 zł. albo zabezpieczenia przez nich roszczenia o zwrot powyższego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe uwarunkowania, Sąd Apelacyjny w punkcie I swojego orzeczenia zmienił we wskazany w nim sposób, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., punkt III zaskarżonego wyroku. W punkcie II na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację oddalono w pozostałym zakresie.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zmiana zaskarżonego wyroku o tyle jedynie, że część zasądzonych na rzecz powodów świadczenia opatrzone zastrzeżeniem prawa zatrzymania, nie miała znaczenia dla określenia ostatecznego wyniku sprawy na użytej rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w którym powodowie w całości obronili się ze swoimi zasadniczymi żądaniami, a więc doprowadzili zarówno do stwierdzenia nieważności umowy kredytu, jak i do zasądzenia od pozwanego na ich rzecz całości skutecznie żądanej kwoty pieniężnej. Pozwany obowiązany jest zatem zwrócić powodom całość poniesionych przez nich kosztów postępowania apelacyjnego, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego, określone w kwocie 4 050 zł na zasadzie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Artur Kowalewski